Cena 3 złote

# GAZETA KUJAWSKA

Rok II | Włocławek wtorek 10 czerwca 1947 | 138 (439)

# USA współpracują z reakcją światową

## Wallace odsłania kulisy kryzysu we Francji i Włoszech

NOWY JORK, 9. 6. (PAP). Były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Hënry Wallace wygłosił w mieście Raleigh, w Południowej Karolinie, przemówienie, w którym oświadczył, że wpływowe koła w Stanach Zjednoczonych wstąpiły na drogę współpracy z kołami reakcyjnymi prawie we wszystkich krajach na świecie. Stany Zjednoczone przyczyniły się do zerwania współpracy pomiędzy głównymi partiami politycznymi we Francji i we Włoszech i okazały poparcie najmniej demokratycznym czynnikom w tych krajach. Następnie Wallace podkreślił, że komisja, złożona z wybitnych obywateli amerykańskich, poddała się „histerycznym nastrojom" i zaleciła przyjęcie ustawy, przewidującej wprowadzenie powszechnej służby wojskowej w Stanach Zjednoczonych, co ma kosztować około 2 miliardów rocznie. Poza tym Stany Zjednoczone mają w czasie pokoju wysyłać misje wojskowe do różnych krajów i „dopomagać w ćwiczeniu sił zbrojnych tych krajów dla obrony bezpieczeństwa". Senator Vandenberg zapowiedział, że Stany Zjednoczone mogą zawrzeć oddzielny pokój z Niemcami i Austrią. Prezydent Truman zażądał od Kongresu pełnomocnictw dla przeprowadzenia programu zbrojeń wszystkich republik amerykańskich. Doktryna prezydenta Trumana — oświadczył Wallace — stawia wszystkie zasoby Stanów Zjednoczonych do dyspozycji tych czynników, które ustosunkowują się nieprzychylnie do Związku Radzieckiego. Jest to przykład najbardziej nieprodukcyjnego wydatkowania bogactw naturalnych Stanów Zjednoczonych.

## Rada Państwa uchwaliła dekret o Komisjach Kontroli Cen

WARSZAWA, 9. 6. — Po uchwaleniu przez Sejm Ustawodawczy ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla Rządu w zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Rada Państwa w dniu dzisiejszym uchwaliła dekret o powołaniu i organizacji Społecznych Komisji Kontroli Cen. Dekret w pełnym brzmieniu podany będzie w najbliższym numerze „Dziennika Ustaw" (gz)

## Fala strajków w Holandii

### pod hasłem poprawy bytu i redukcji wydatków wojennych

HAGA, 9. 6. (PAP). Ruch strajkowy, rozpoczęty przed kilkoma dniami w Hadze przez centralny związek zawodowy „Enheid Vak", przerzucił się na prowincję. Wysuwane są hasła poprawy warunków pracy i zredukowania wydatków na działania wojenne w Indonezji. Dziennik „Voskourant" donosi, że ruch strajkowy objął cały kraj. W Amsterdamie zastrajkowali piekarze, w Rotterdamie przerwało pracę 7 tys. robotników w stoczniach, w wielu miejscowościach strajkują pracownicy poczt i telegrafów.

HAGA, 9. 6. (PAP). Interpelacja przywódcy partii komunistycznej Pawła Degroota, wysuwająca żądanie przeprowadzenia dyskusji w parlamencie w związku ze wzmagającym się napięciem stosunków między Holandią a Indonezją, pozostaje dotychczas bez odpowiedzi. Dziennik „De Vaarheid" zamieszcza następujący komentarz w tej sprawie:

„Rząd holenderski w dziwny sposób ujmuje demokrację. Wszelkie ważne decyzje, jak np. ultimatum do Republiki Indonezyjskiej zapadają zawsze bez uprzedniego przeprowadzenia dyskusji w parlamencie.

Prawicowa prasa holenderska wyraża zadowolenie z powodu ultimatum i zachęca rząd do zajęcia jeszcze bardziej zdecydowanej postawy wobec Republiki Indonezyjskiej.

Agencja prasowa ANP donosi, że indonezyjska partia chrześcijańska i inne stronnictwa przeciwstawiają się energicznie ultimatum holenderskemu. Również Centralna Organizacja Związków Zawodowych i Związek Rolników wypowiedziały się przeciwko ultimatum.

### Konferencja rolnicza państw słowiańskich

PRAGA, 9. 6. (PAP). W niedzielę otwarta została w Mariańskich Łaźniach konferencja rolnicza państw słowiańskich, której obrady potrwają do 13 czerwca. Na otwarciu obecni byli delegaci Czechosłowacji, Jugosławii, Polski i Bułgarii. Zapowiedziała też swe przybycie delegacja radziecka.

### Prezydent Truman udaje się do Kanady

NOWY JORK, 9. 6. (PAP). — Podano urzędowo do wiadomości, że prezydent Truman udaje się do Kanady celem zacieśnienia współpracy między USA a Kanadą.

## Posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych

PRAGA, 9. 6. (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych powzięto rezolucję, dotyczącą udzielenia pomocy bohatersko walczącej organizacji związków zawodowych w Hiszpanii. Następnie poszczególne komisje złożyły sprawozdania ze swych prac nad badaniem stosunków w Iranie, Tunisie, Austrii, Grecji, Korei, Niemczech i Japonii. Sprawozdanie, dotyczące sytuacji w niemieckim przemyśle węglowym, zostało przyjęte po odrzuceniu tendencyjnych wiadomości, podawanych przez prasę amerykańską, jakoby Światowa Federacja Związków Zawodowych zmierzała do zaprowadzenia przymusowej pracy w Niemczech.

W ciągu dalszych obrad uwzględniona została prośba triesteńskich związków zawodowych o przyjęcie do Światowej Federacji Związków Zawodowych, po czym rozpoczęła się debata, poświęcona omówieniu dotychczasowych stosunków między Światową Federacją Związków Zawodowych a Organizacją Narodów Zjednoczonych. W wyniku tej debaty postanowiono, że Światowa Federacja Związków Zawodowych zażąda przyznania jej prawa przedkładania swych projektów Radzie Społeczno-Gospodarczej ONZ.

## Anglia przypomina Ameryce swoje „zasługi"

### Prasa brytyjska o pomocy Wielkiej Brytanii dla Grecji

LONDYN, 9. 6. (PAP). W przededniu przyjazdu do Grecji amerykańskiej misji gospodarczej prasa brytyjska podkreśla, iż pomoc, jakiej Anglia udzieliła w ciągu ostatnich kilku lat Grecji, przekracza 150 milionów funtów szterlingów, co przewyższa dwukrotnie rozmiar pomocy, jaką Stany Zjednoczone przyrzekły Grecji. Powyższa suma obejmuje m. in. 10-milionową pożyczkę, dostawy materiałów wojennych wartości około 2.5 miliona funtów, budowę rozmaitych gmachów i urządzeń, ocenianych na blisko 20 milionów funtów, i wreszcie blisko 75 milionów Anglia wydała na greckie siły zbrojne w Grecji oraz na Środkowym Wschodzie.

### Wyjazd przewodniczącego Komitetu Wszechsłowiańskiego do Warszawy

BELGRAD, 9. 6. (PAP). Przewodniczący Komitetu Wszechsłowiańskiego Bożydar Maslaric i sekretarz generalny Komitetu Moczałow opuścili w poniedziałek Belgrad, udając się do Warszawy na posiedzenie generalne Komitetu. Zatrzymają się oni kilka dni w Pradze, gdzie w imieniu Komitetu powitają członków konferencji światowej Federacji Związków Zawodowych.

## Porażka prawicy na międzynarodowej konferencji

### partii socjalistycznych w Zurychu

ZURYCH 9. 6. (PAP). Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu międzynarodowej konferencji socjalistycznej, które trwało do późnej nocy, omawiano sprawę wznowienia Międzynarodówki socjalistycznej. Po zapoznaniu się z opinią członków konferencji, delegacja belgijska musiała stwierdzić, że postawienie sprawy w tej formie jest nieaktualne i wystąpiła przeto z wnioskiem, by nie wznowiono drugiej Międzynarodówki, lecz powołano do życia nową.

W toku dyskusji delegacja angielska wypowiedziała się przeciwko takiemu krokowi, uważając go za przedwczesny.

Delegacja Unii Południowo-Afrykańskiej uznała również sytuację za przedwczesną przy czym wskazała na fakt, że na obecnej konferencji brak większości socjalistów i krajów zamorskich, za wyjątkiem Palestyny. Wyraziła ona przekonanie, że należałoby stworzyć międzynarodówkę jednolitego frontu robotniczego całego świata niezależnie od przynależności partyjnej.

Taki ruch polityczny na wzór Światowej Federacji Związków Zawodowych byłby jedyną gwarancją pokoju. Na poparcie tego wniosku delegat Unii Południowo-Afrykańskiej rzucił myśl proklamowania powszechnego strajku robotników w kraju, którego rząd zdecydowałby się na wypowiedzenie wojny.

Ponieważ wniosek belgijski, stwierdzający konieczność zorganizowania nowej Międzynarodówki, okazał się nierealny, przyjęty został wniosek delegacji rumuńskiej, przewidujący wyznaczenie specjalnej komisji, która zajmie się jedynie zbadaniem okoliczności i stwierdzeniem, czy istnieją odpowiednie warunki ku utworzeniu nowej Międzynarodówki.

Następnie wpłynęły dwa wnioski belgijskie proponujące zorganizowania Komitetu Niesienia Pomocy robotnikom krajów, zniszczonych przez wojnę, oraz powołanie do życia stałego komitetu kobiet socjalistek.

W dalszym ciągu obrad delegatka Palestyny Golda Meierson, wygłosiła przemówienie na temat tragicznego położenia Żydów w Palestynie, protestując przeciwko metodom władz brytyjskich.

Delegat grecki ostro napiętnował w swoim przemówieniu imperializm amerykański wniósł rezolucję nawołującą do solidarności ruchu socjalistycznego przeciwko terrorowi reakcyjnego rządu greckiego, prześladującego socjalistów i komunistów. Oba przemówienia przyjęte zostały przez zebranych burzliwymi oklaskami. Obrady kongresu zakończyły się dzisiaj w południe. Następny kongres ma się odbyć w grudniu rb. w Brukseli.

Anglicy opuścili Zurych już wczoraj w nocy, udając się do Rumunii gdzie zamierzają interweniować w sprawie wprowadzenia prawicowych socjalistów do rumuńsiej partii socjalistycznej.

(Dalszy ciąg wiadomości o przebiegu konferencji na stronie drugiej)

## Nastroje antyamerykańskie w Anglii

### Anglicy żądają uniezależnienia się od „polityki dolara"

NOWY JORK 9. 6. (PAP). — Korespondent dziennika „PM" donosi z Londynu:

„Tutejsze władze zaczynają zwracać uwagę na wzrost pewnych antyamerykańskich nastrojów w Anglii. O nastrojach tych został powiadomiony przez ambasadę amerykańską w Londynie — rząd USA. Członkowie parlamentu brytyjskiego, którzy odwiedzają swoje okręgi wyborcze, donoszą o niechęci, którą zdradza ludność wobec zależności Anglii od Stanów Zjednoczonych. Publiczność brytyjska chętniej niż kiedykolwiek wita krytykę posunięć politycznych rządu amerykańskiego przede wszystkim na arenie międzynarodowej. Coraz częściej ukazują się w prasie głosy nawołujące do uniezależnienia się Wielkiej Brytanii od Stanów Zjednoczonych i od „polityki dolara".

NOWY JORK 9. 6. (PAP). Dziennik „PM" omawiając trzyletni polsko - brytyjski układ handlowy stwierdza, że Wielka Brytania „pragnie się usamodzielnić pod względem gospodarczym od wpływów Stanów Zjednoczonych". Zapowiedziana wizyta ministra brytyjskiego Noel Bakera do Belgradu, wskazuje na to, że należy oczekiwać podobnego porozumienia pomiędzy Anglią a Jugosławią. Oficjalnie minister Noel Baker udaje się do Belgradu celem otwarcia wystawy książki angielskiej, ale wiadomo, że zapoczątkuje on pertraktacje na temat zawarcia traktatu handlowego z Jugosławią.

Następnie dziennik „PM" przypomina, że wkrótce mają się rozpocząć ważne rokowania handlowe pomiędzy Anglią a Związkiem Radzieckim. Anglia pragnie importować z ZSRR przede wszystkim zboże i drzewo a wzamian może zaofiarować maszyny.

## Franco organizuje plebiscyt

LONDYN, 9. 6. (PAP). Agencja Reutera donosi z Madrytu, że ustawa generała Franco o następstwie tronu zostanie poddana referendum ludowemu, w którym weźmie udział ludność powyżej lat 21. Referendum ma odbyć się 6 lipca.

Od udziału w referendum wyłączone będą osoby, pozbawione praw politycznych. Do tej grupy zaliczeni będą członkowie organizacji lewicowych, skazani na kary więzienne po wojnie domowej. Głosowanie nie będzie tajne. Na czele komisji wyborczych stać będą komitety, złożone z członków organizacji zawodowych, jak np. związki zawodowe, organizacje prawników, lekarzy itd.

# Ochrona potencjału wojennego Niemiec przez Anglię i Amerykę

## „Prawda“ o Radzie Gospodarczej w zachodnich strefach Niemiec

MOSKWA 9. 6. (PAP). Sobotnia „Prawda“ w artykule, formułującym stanowisko radzieckie wobec zawartej w dniu 3 czerwca br. umowy anglo-amerykańskiej w sprawie utworzenia t. zw. „dwustrefowej niemieckiej Rady Gospodarczej“, stwierdza, iż powołanie tej Rady jest dalszym krokiem w polityce przekształcenia zachodnich stref Niemiec w pewnego rodzaju odrębne państwo, dysponujące potężnym arsenałem przemysłowym Zagłębia Ruhry i które mogłoby się stać bazą osławionego „bloku zachodniego“.

Przypominając, iż unia gospodarcza strefy brytyjskiej i amerykańskiej sprzeczna jest z uchwałami poczdamskimi, sprzeczna z ideą jedności gospodarczej Niemiec i że idzie ona jedynie na rękę monopolistom amerykańskim i brytyjskim, „Prawda“, powołując się na komentarz Reutera stwierdza, że niemiecka Rada Gospodarcza, która ma się składać z przedstawicieli Landtagów po szczególnych prowincji, będzie organem wybitnie politycznym, pewnego rodzaju namiastką parlamentu Niemiec zachodnich. Swiadczy o tym również fakt, że obok Rady Gospodarczej istnieć będzie namiastka rządu — komitet wykonawczy, złożony z przedstawicieli rządu prowincji, który wnosić będzie projekty ustaw na rozpatrzenie Rady, wydawać rozporządzenia, kontrolować ich wykonanie, stosować sankcje karne. Zarówno Rada Gospodarcza jak i komitet wykonawczy formowane będą w drodze nominacji przez Landtagi i rządy poszczególnych prowincji, a nie w drodze wyborów powszechnych. Stwierdzając, że w aparacie administracyjnym stref zachodnich i tak zagnieździło się już wielu hitlerowców, „Prawda“ uważa, iż nowe organy, utworzone przez Anglików i Amerykanów, przekształcą administrację niemiecką w zachodnich Niemczech w ośrodek żywiołów reakcyjno-faszystowskich. Nawiązując do oświadczenia gen. Clay'a, iż podstawą działalności niemieckiej Rady Gospodarczej będzie anglo-amerykańska umowa o podwyższeniu poziomu produkcji w strefach zachodnich, „Prawda“ stwierdza, że ma to na celu ochronę potężnych zakładów przemysłowych Zagłębia Ruhry od demontażu oraz zachowanie potencjału wojennego Niemiec Zachodnich.

Ostatnie oświadczenie gen. Clay'a — zdaniem „Prawdy“ — jest wyraźnym dowodem, iż władze brytyjskie i amerykańskie całkowicie uchylają się od przemysłowej demilitaryzacji Niemiec zachodnich, naruszając bezceremonialnie uchwały poczdamskie. „Prawda“ widzi w umowie z dnia 3 czerwca wyraźną próbę wywarcia nacisku na najbliższą li stopadową sesję Rady Ministrów, posta wienia jej przed faktem dokonanym, by uniemożliwić powzięcie przez cztery mo carstwa wspólnych decyzji odnośnie naj ważniejszych punktów niemieckiego traktatu pokojowego, zwłaszcza decyzji w sprawie Zagłębia Ruhry.

# Apel węgierskiego Kom. Narodowego

BUDAPESZT. 9. 6. (PAP). — Prasa opubli kowała tekst deklaracji Komitetu Narodowego Węgier, która została powzięta na wczorajszym posiedzeniu Komitetu. W skład Komitetu wcho dzą przedstawiciele wszystkich partyj politycznych na Węgrzech, związków zawodowych. Na czele Komitetu stoi prezydent Tildy Zoltan. W deklaracji czytamy m. in.: „W imieniu narodu węgierskiego potępiamy oszczerstwa i kłamstwa, rozpowszechniane zagranicą w związku z ostatnimi wydarzeniami politycznymi na Węgrzech“. Deklaracja stwierdza, że kryzys gabinetowy spowodowany dezercją Ferenca Nagy został opanowany w ciągu 48 godzin. Następnie demaskuje deklaracja kłamliwe wymysły dotyczące procesu tworzenia nowego rządu. Apelując do narodu węgierskiego do wzmożenia swych wysiłków nad utrwaleniem republiki, Komitet wyraża przekonanie, że rozwój kraju nie zostanie zahamowany. Deklaracja powyższa została podpisana przez przywódców partyj politycznych i związków zawodowych.

# Królestwo bez króla

## „Parlament“ gen. Franco ogłosił monarchię w Hiszpanii

LONDYN. 9. 6. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Madrytu, że „parlament“ hiszpański uchwalił przez aklamację t. zw. ustawę o następstwie tronu na zasadzie której Hiszpania stała się formalnie monarchią a generał Franco pozostał w dalszym ciągu naczelnikiem państwa: Zwolennicy pretendenta do tronu Don Juana, ogłosili w Madrycie oświadczenie, w którym stwierdzają, że nie uznają ustawy o wprowadzeniu monarchii, uchwalonej przez parlament. Jak wiadomo kilka miesięcy temu pretendent Don Juan oświadczył, że powróci na tron jedynie w wypadku, jeżeli generał Franco przekaże mu całą władzę, nie stawiając żadnych warunków. Nawiązując do tego oświadczenia, senator Bilbac stwierdził na posiedzeniu parlamentu stawiając wniosek o uchwalenie ustawy o następstwie tronu, że „monarchia będzie w Hiszpanii przywrócona za całkowitą zgodą generała Franco. Bez tej zgody nie będzie monarchii“.

# Strajki we Francji

PARYŻ. 9. 6. (PAP). — Od soboty żaden pociąg osobowy nie opuścił stolicy Francji. — Uderza wzorowy porządek, w jakim strajk przebiega. Na dworcach, których pilnuje straż porządkowa kolejarzy, nie zanotowano ani jednego incydentu. Ruch pociągów towarowych, wiozących żywność jest utrzymany. Ruch straj kowy ogarnął również miasta prowincjonalne. Pociągi z Poitiers, Lyonu, Nancy, Tours, Tuluzy i Lille nie odeszły.

# „Tego nie mogli dokonać ludzie lecz bestie“

### Kardynał Griffin o okrucieństwach niemieckich

LUBLIN 9. 6. (PAP). — Kardynał Griffin bawiący w Lublinie w towarzystwie ks. kardynała Hlonda, po zwiedzeniu katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zwiedził teren obozu koncentracyjnego i Muzeum na Majdanku. Na zapytanie przedstawiciela prasy o wrażeniach, po zwiedzeniu obozu, ks. kardynał Griffin oświadczył:

„Obecnie zdaję sobie w pełni sprawę z olbrzymich cierpień, jakie poniósł naród polski w czasie okupacji niemieckiej. Olbrzymich zniszczeń, dokonanych przez Niemców w Polsce, nie mogli dokonać ludzie, lecz bestie zwierzęta“.

# Z posiedzenia międzynarodowej konferencji socjalistycznej

ZURYCH 9. 6. (PAP). — Na przedpołudniowym niedzielnym posiedzeniu międzynarodowej konferencji socjalistycznej, postanowiono uznać delegację włoską Nenniego, jako jedyną reprezentację socjalistów włoskich.

Popołudniowe posiedzenie, które rozpoczęło się o godzinie 14 trwało do późnej nocy i było poświęcone sprawie dopuszczenia SPD (socjal-demokratycznej partii Niemiec) na konferencję międzynarodową partii socjalistycznych.

Schuhmacher, przywódca SPD, który przybył do Zurychu pod opieką przedstawiciela rady kontroli, skorzystał z okazji i wygłosił przemówienie, w którym w tonie demagogicznym przedstawił działalność i zadania swojej partii.

Przemówienie to zostało wygłoszone wbrew ustanowionemu porządkowi dziennemu, w myśl którego reprezentant social - demokratów niemieckich miał jedynie odpowiadać na zadane mu pytania. Następnie postawiono Schuhmacherowi szereg pytań.

Imieniem PPS zabrał głos poseł Hochfeld, który m. in. zapytał Schuhmachera:

Co SPD uczyniła dla zwalczania nacjonalizmu i rewizjonizmu niemieckiego?, co SPD obecnie robi dla pokrzyżowania planów nacjonalizmu niemieckiego, liczącego na tarcia między sojusznikami?

Przechodząc do sprawy granicy polsko-niemieckiej, pos. Hochfeld zapytał Schuhmachera, czy SPD zdaje sobie sprawę z tego, że zmiana granicy polsko - niemieckiej oznacza naruszenie pokoju. Następnie zapytał delegat PPS, jakie są osiągnięcia SPD w dziedzinie demokratyzacji Niemiec, oraz, czy SPD wyjaśniła Niemcom, że wymordowali 22 proc. ludności Polski i że zniszczyli majątek narodowy Polski. Poseł Hochfeld domagał się również odpowiedzi na pytanie, czego dokazała SPD w okresie panowania hitleryzmu.

Następnie wystąpili inni delegaci z podobnymi pytaniami.

Schuhmacher udzielił na wszystkie prawie pytania wymijających odpowiedzi, utrzymanych w tonie demagogicznym. Niektóre pytania pozostawił bez odpowiedzi. W sprawie granic zachodnich Polski Schuhmacher uważa, że jest to problem natury gospodarczej a nie sprawą pokoju czy wojny. Na pytanie pos. Szuldenfrela w sprawie stosunku SPD do antysemityzmu — Schuhmacher nie odpowiedział, przywódca SPD w oświadczeniach swych atakował kapitalizm, komunizm i kościół.

Po dyskusji wpłynął wniosek delegacji norweskiej, przewidujący dopuszczenie SPD na następną konferencję partii socjalistycznych. Za wnioskiem głosowało 9 delegacji (Austria, Dania, Finlandia, Francja, Anglia, Luksemburg, Norwegia, Szwecja, Holandia).

Przeciwko wnioskowi głosowało 5 delegacji (Polska, Węgry, Palestyna, Rumunia i Czechosłowacja). Wstrzymało się od głosowania 5 delegacji (Afryka południowa, Belgia, Grecja, Włochy, Szwajcaria), z powodu braku kwalifikowanej większości wniosek norweski został odrzucony.

Następnie wpłynął wniosek belgijski o utworzenie specjalnej komisji, dla zbadania sprawy SPD i zebrania materiałów na podstawie których można ocenić działalność tej partii. Wniosek ten został przyjęty 17 głosami przy 2 wstrzymujących się od głosowania.

W skład komisji weszli przedstawiciele Anglii, Norwegii, Belgii, Polski, Holandii, Francji, Szwajcarii, Czechosłowacji i Austrii. Należy zaznaczyć że delegat Szwajcarii wypowiedział się podczas dyskusji przeciwko dopuszczeniu SPD do obrad międzynarodowej konferencji socjalistycznej.

# Masowe demonstracje w Ameryce

## przeciwko nowemu kodeksowi pracy

NOWY JORK 9. 6. (PAP). W Stanach Zjednoczonych odbywają się liczne demonstracje na znak protestu przeciwko uchwalonym przez kongres ustawom antyrobotniczym. Uczestnicy wieców domagają się, by prezydent Truman założył veto przeciwko tym ustawom.

W Madison Square Garden z inicjatywy AFL odbył się 50-tysięczny wiec członków związków zawodowych i innych organizacji postępowych. Burmistrz Nowego Jorku O'Dwyer w przemówieniu swym ostro skrytykował autorów ustaw antyrobotniczych, które zlikwidują prawa robotnicze i wywołają krach gospodarczy. Przewodniczący AFL Green zaznaczył, że nowy kodeks pracy nie daje się pogodzić z obietnicami Trumana złożonymi w jego zeszłorocznym orędziu do Kongresu.

### Prezes „Czytelnika“ Borejsza w N. Jorku

NOWY JORK 9. 6. (PAP). — Prezes „Czytelnika“ Jerzy Borejsza udzielił wywiadu korespondentowi dziennika „PM“. Wywiadowi z prezesem Borejszą dziennik poświęca w swym wydaniu niedzielnym przeszło stronę i zamieszcza równocześnie jego fotografię. — Prez. Borejsza oświadczył m. in., że w niedalekiej przyszłości prasa polska będzie korzystała z obsługi amerykańskiej „United Press“.

# Dymisja de Gasperi albo nowe wybory

## Stanowisko włoskiej partii komunistycznej wobec groźby nawrotu reakcji

RZYM. 9. 6. (PAP). Organ włoskiej partii komunistycznej „Unita“ ogłosił komunikat o stosunku partii do nowego rządu premiera de Gasperi.

W komunikacie włoska partia komunistyczna apeluje do wszystkich sił demokratycznych i republikańskich w narodzie, by przeciwstawiały się możliwemu nawrotowi reakcji wskutek powstania obecnego rządu.

Komunikat stwierdza, że kryzysy rządowe w styczniu i w maju br. wywołane zostały przez premiera de Gasperi bez żadnych poważnych przyczyn wbrew interesom narodu. Podczas rozmów, odbytych w czasie ostatniego kryzysu pomiędzy przedstawicielami partii robotniczych a de Gasperi — premier pragnął za każdą cenę stworzyć sztuczne przeszkody i wywołać jakieś nieporozumienia, by móc w ten sposób usprawiedliwić swój plan stworzenia rządu prawicowego.

Postępowanie chrześcijańskiej partii demokratycznej na Sycylii, gdzie przedstawiciele tego stronnictwa w wyborach samorządowych wolili połączyć się z monarchistami i reakcjonistami, aniżeli republikańskimi stronnictwami lewicowymi — wskazuje na to, jakie są ogólne wytyczne polityki chrześcijańskiej partii demokratycznej Włoch.

Postępując w ten sposób, chrześcijańska demokracja nie tylko występuje przeciwko woli ludu, wyrażonej w wyborach 2 czerwca 1946 r., lecz zarzuca swój własny program i stwarza możliwość rozbicia narodu na dwie części. Wykluczenie z rządu bezpośrednich przedstawicieli robotników jest krokiem antydemokratycznym. Następnie komunikat stwierdza, iż co do osoby nowego wicepremiera i ministra budżetu Einaudi, który jest równocześnie dyrektorem banku włoskiego — należałoby przeprowadzić dochodzenie, czy nie ponosi on winy w kradzieży klisz nowych banknotów włoskich, co uniemożliwiło przeprowadzenie wymiany pieniędzy.

W zakończeniu komunikat stwierdza, że jeżeli okaże się niemożliwe przeprowadzenie na drodze demokratycznej zmiany obecnej absurdalnej sytuacji, stworzonej przez chrześcijańską demokrację — włoska partia komunistyczna domaga się rozpisania w najkrótszym czasie nowych wyborów.

## Sytuacja we Włoszech

RZYM. 9. 6. (PAP). — Włoska opinia publiczna z zainteresowaniem oczekuje jutrzejszego posiedzenia Zgromadzenia Narodowego, na którym de Gasperi wygłosi swoje expose.

# Autor planu najazdu na ZSRR — gen. Tanaka przed trybunałem międzynarodowym.

MOSKWA. 9. 6. (PAP). — Sprawozdania z przebiegu procesu głównych japońskich przestępców wojennych przed Trybunałem Międzynarodowym w Tokio, napływające do Moskwy, rzucają światło na agresywne plany imperializmu japońskiego w stosunku do ZSRR podczas ostatniej wojny. Ostatnio przed Trybunałem Międzynarodowym składał zeznania jeden z głównych japońskich przestępców wojennych gen. Tanaka, znany ze swego osławionego memoriału do Mikada, w którym sprecyzował aife i omegę zaborczych planów Japonii. W latach 1940—1942 gen. Tanaka jako kierownik oddziału operacyjnego japońskiego sztabu generalnego przede wszystkim zajmował się opracowaniem planów najazdu na ZSRR. Z dokumentów przedstawionych przez prokuratora radzieckiego wynika jasno, że Japonia zamierzała napad na ZSRR w najbardziej krytycznym dla niego momencie, a mianowicie w okresie walk pod Stalingradem. Dokumenty te ujawniają japońskie plany zagarnięcia wszystkich miast radzieckiego Dalekiego Wschodu, północnego Sachalinu oraz Kamczatki. Ambasador japoński w Berlinie Osima, jak wynika ze stenogramu jego rozmowy z Ribbentroppem zapewnił niemieckiego ministra spraw zagranicznych, że Japonia w odpowiedniej chwili niewątpliwie uderzy na ZSRR.

## Każdy złoty musi solidnie pracować

# Nie będzie w Polsce inflacji

### oświadcza w artykule napisanym dla „Głosu Ludu" Wiceminister Skarbu i Prezes Banku Narodowego tow. Edward Drożniak

W okresie ubiegłych 2 i pół lat przeżyliśmy całą epokę. Uszedłszy śmierci z rąk okupanta, przeżyliśmy krótką chwilę upojenia i radości z ocalenia, przeżyliśmy chaos gospodarczy, którego byliśmy świadkami u progu odrodzenia naszego państwa i wreszcie przeżyliśmy miesiące ciężkiej pracy nad odbudową zniszczeń powojennych.

Wszyscy pamiętamy jak rzeczywistość polska wyglądała 2 i pół roku temu. Nie mieliśmy ani administracji państwowej, ani samorządowej, ani przemysłowej. Nasz aparat handlowy był zniszczony, rolnictwo w upadku, komunikacja zdezorganizowana, wiele wsi i miast ze stolicą na czele zburzonych, ludność wyniszczona biologicznie, niedouczona i wędrująca po całym kraju.

Mimo tych ciężkich warunków, mimo tej próżni z której wychodziliśmy, dziś stoimy już mocno na ziemi, stoimy na mocnych nogach.

Jest faktem, że wszystkie siły produkcyjne kraju i narodu są napięte do maksimum. Jest faktem, że pracujemy z wielkim wysiłkiem, że pracujemy coraz lepiej, że wysiłek ten zwiększamy, że naszą pracę uszlachetniamy, że masa towarów produkowanych rośnie, że rośnie dochód społeczny i że w tym jest nasza moc i nasza siła.

Udało nam się w tym krótkim okresie opanować i uporządkować dziedzinę bardzo trudną, to jest naszą gospodarkę budżetową i finansową.

Proszę mi pokazać w Europie okupowanej, w Europie zniszczonej drugie państwo, które w rok po wyzwoleniu miałoby budżet realny, zrównoważony? Jest faktem znanym wszystkim, że od 1 stycznia 1946 r. Minister Skarbu nie zadłużył się w Banku Biletowym na potrzeby budżetowe. Jest faktem, że zadłużenie Ministerstwa Skarbu od dnia 1 stycznia 1946 r. spada i to dość poważnie spada.

Kiedy niewtajemniczony w arkana gospodarki pieniężnej wie, że waluta wali się od budżetu niezrównoważonego. Jeżeli Minister Skarbu nie pokrywa wydatków administracyjnych z dochodów skarbu, albo z kapitałów nagromadzonych w kraju, lecz czerpie na to środki z drukowania pieniędzy, to jest to śmierć dla waluty. Uprzytomnijmy sobie, że tego śmiertelnego dla naszej waluty niebezpieczeństwa nie ma już od półtora roku i nie będzie go nadal.

Byłem często zapytywany zagranicą, jak bez rezerw, bez kapitałów, zdewaluowanych w czasie wojny, ze zniszczonym aparatem bankowym, zaczynając tylko od drukowanego pieniądza, daliśmy sobie radę z finansami i mamy możliwie dobry pieniądz? Przytaczano przy tym, jako przeciwstawny przykład szereg krajów europejskich: Rumunię, Węgry, Grecję, Włochy, nawet Francję, gdzie panuje, albo wręcz szaleje inflacja, dezorganizująca życie gospodarcze i stawiająca w nader trudnych warunkach warstwy pracujące. Odpowiedź była dość łatwa. Trzymamy się i trzymać się będziemy, bo celem naszej polityki jest zachowanie możliwie dobrego pieniądza, bo leży to w interesie klas pracujących, a osiągamy to przez rozsądną politykę finansową, emitując pieniądze ostrożnie i tylko na cele gospodarcze. Każdy złoty, który emitujemy, musi solidnie pracować.

Emisja nasza w ubiegłym okresie rosła i to bardzo często wywoływało niepokój w społeczeństwie. Musiała jednak rosnąć, bo musieliśmy dać kapitały obrotowe przedsiębiorstwom i zakładom pracy. Musiała rosnąć, bo rosła i rośnie nieustannie produkcja. Każdy wie, że mała ilość pieniędzy była potrzebna na sfinansowanie produkcji 500 tysięcy ton węgla miesięcznie, jak to miało miejsce w r. 1945, a o wiele większej ilości pieniędzy potrzeba na sfinansowanie produkcji 4.700.000 ton węgla miesięcznie w tym roku.

Jest faktem, że nasz obieg pieniężny jest obiektem małym. Jeżeli do końca zeszłego roku wzrost obiegu był dość szybki, to teraz jest on o wiele wolniejszy. Pięć miesięcy br. dało wzrost obiegu tylko o 6 miliardów, czyli zaledwie 10 proc. poprzedniego stanu emisji.

Ilość pieniędzy w naszym kraju mnoży plotka, mnoży płochliwość i mnoży spekulacja. — Rząd i organa rządowe robią wszystko, żeby zachować pieniądz w jak najlepszym stanie, żeby utrzymać w jak najlepszej formie to potężne narzędzie, jakim jest pieniądz w gospodarce narodowej.

Infacji w Polsce nie było i nie będzie. Nie będzie też żadnej „reformy walutowej". Byłoby bowiem głupstwem, gdybyśmy nasz niezły pieniądz psuli. Nie byłoby to ani rozsądne ani celowe. Na pewno by państwo więcej na tym straciło, niż zyskało. Trzeba to stwierdzić jasno i niedwuznacznie, bo prawie co tydzień pojawiają się na ten temat plotki kolportowane przez tych, którzy by pragnęli na tym dobrze zarobić.

## Energiczna akcja antyspekulacyjna na Śląsku

### Na 1200 skontrolowanych sklepów — 170 doniesień karnych

KATOWICE, 9. 6. (PAP). Od 2 czerwca brygady kontrolne składające się z dwóch przedstawicieli związków zawodowych i jednej przedstawicielki Ligi Kobiet przeprowadzają na terenie całego województwa kontrolę cen na artykuły monopolu państwowego, jak tytoń, sól, zapałki, cukier, a poza tym na cytryny i pomarańcze. Raporty z 11 powiatów wskazują na to, że akcja idzie sprawnie i cieszy się poparciem społeczeństwa.

Przekontrolowano 1200 sklepów, z których przesłano do Delegatury Komisji Specjalnej w Katowicach 171 doniesień karnych oraz skierowano 118 przestępców. Po przesłuchaniu ich w Katowicach na wniosek Delegatury Komisji Specjalnej 49 osób umieszczono w obozach pracy.

Wśród przestępców znaleźli się również m. in. pracownicy spółdzielni „Rolnik" w Opolu, którzy materiały tekstylne, przeznaczone na akcję „przemysł dla wsi" sprzedawali spekulantom, trudniącym się dzikim handlem.

## 30 tysięcy liczników i ponad 12 tysięcy zegarów elektrycznych

### wyprodukowano dotychczas w fabryce w Świdnicy

Państwowa Fabryka Liczników i Zegarów „Helios" w Świdnicy, zatrudniająca obecnie ponad 800 pracowników wyprodukowała dotychczas 30 tysięcy liczników oraz ponad 12 tysięcy zegarów elektrycznych. W roku bieżącym ma ona wyprodukować 120 tys. liczników i 8 tys. zegarów o łącznej wartości ok. 4 milionów zł. według cen przedwojennych. Jest to jedyna tego rodzaju fabryka w Polsce, gdyż cztery fabryki, jakie były czynne przed wojną, zostały kompletnie zniszczone. W biurze Studiów opracowuje się model licznika jednofazowego polskiego oraz licznika trójfazowego, sprowadzanego przed wojną z zagranicy, który będzie się produkować w najbliższym czasie. Produkcja fabryki z każdym miesiącem wzrasta.

Celem wyszkolenia nowych fachowych sił przy fabryce powstaje szkoła zawodowa, obliczona na 60 miejsc.

## Zjazd elektryków polskich we Wrocławiu

We Wrocławiu odbyło się walne zgromadzenie stowarzyszenia elektryków polskich. Udział w zjeździe biorą: wiceministrowie Rumiński i Salcewicz oraz delegaci z Francji, Czechosłowacji, Włoch i Szwecji. Walne zgromadzenie powzięło szereg niezmiernie ważnych uchwał dotyczących zagadnień remontu i odbudowy, szkolenia kadr oraz szkolnictwa technicznego. Stwierdzono, że remonty urządzeń energetycznych i teletechnicznych stanowią podwaliny życia gospodarczego, podnosząc potencjał przemysłowy i wydatnie wspierając wysiłki inwestycyjne.

Akcja remontowa winna być ujęta w szczegółowo opracowane ramy organizacyjne z uwzględnieniem zarówno użytników, jak i kierowników remontu. Powołane zostały do życia odrębne organizacje warsztatów naprawczych i zespołów specjalistów, pracujących na usługi wszystkich zainteresowanych zakładów przemysłowych.

Walne zgromadzenie uznało za niezbędne podniesienie poziomu i organizacji szkolenia wszystkich rodzajów oraz ułatwienie dokształcania fachowców.

## Nowy ładunek pszenicy

Przy elewatorze zbożowym w Gdańsku rozładowuje się amerykański statek S/S „Ezra Meeke, który przybył do Polski z Galvaston z transportem 8.881 ton pszenicy.

## Organizacje chłopskie na Śląsku

### stają do walki ze spekulacją na wsi

KATOWICE 9. 6. (PAP). — W lokalu wojewódzkiego zarządu Samopomocy Chłopskiej w Katowicach odbyła się konferencja poświęcona sprawie udziału przedstawicieli wsi w walce ze spekulacją na terenie województwa śląsko - dąbrowskiego. Przewodniczący Komisji Specjalnej Do Walki z Nadużyciami Szkodnictwem Gospodarczym sędzia Głowa, referując organizację walki ze spekulacją zwrócił uwagę na znaczenie udziału ugrupowań chłopskich jak Stronnictwo Ludowe, Związek Samopomocy Chłopskiej i „Wici" w walce ze spekulacją na wsi.

W skład komitetu wojewódzkiego weszło 3 przedstawiciel Stronnictwa Ludowego oraz po dwóch delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej i Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici".

## Już wkrótce 1.500 wyszkolonych kontrolerów społecznych

### stanie do walki ze spekulacją w woj. pomorskim

Dnia 7 bm. odbyła się w Delegaturze Komisji Specjalnej w Bydgoszczy odprawa instruktorów, mających za zadanie przeszkolenie przyszłych kadr kontrolerów społecznych. Obecni byli przedstawiciele pięciu miast wydzielonych wojew. pomorskiego.

Delegat sędzia Herman w czterogodzinnej prelekcji obszernie omówił plan wykładów, które mają być przeprowadzone we wszystkich miastach powiatowych. Operując szeregiem przykładów, sędzia Herman pouczył słuchaczy, jak należy postępować, gdy zajdzie potrzeba przeprowadzenia rewizji w sklepie lub magazynie oraz wyłożył szczegółowo, jak należy sporządzać protokóły kontroli.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której omawiano sprawy postępowania wykonawczego w przygotowywanej akcji.

Od dnia 9 bm. odbywają się kursy, na których szkoli się kilkaset kontrolerów społecznych. Bydgoszcz, Toruń, Inowrocław, Włocławek, Grudziądz są ośrodkami, gdzie pod ogólnym kierownictwem Delegatury Komisji Specjalnej szkoli się na razie po 150 osób na każde z wymienionych miast.

Poza tym partie polityczne, Liga Kobiet, Samopomoc Chłopska oraz OKZZ zestawiają dalsze listy nowych kandydatów tak, że w najbliższym czasie staną do walki z lichwą i spekulacją na terenie woj. pomorskiego pierwsze grupy kontrolerów w liczbie 1.500 osób.

## Mikroskopy i epidiaskopy

### produkuje polski przemysł optyczny

Polski Przemysł Optyczny ma do zanotowania nowe osiągnięcie o wielkim znaczeniu dla lecznictwa świata nauki oraz szkolnictwa.

Konstruktorzy opracowali projekty polskich typów mikroskopów i epidiaskopów. Obecnie Polskie Zakłady Optyczne w Warszawie wyprodukowały już pierwszą serię mikroskopów w ilości 50 sztuk oraz pierwszą serię lup binokularnych w ilości 30 sztuk.

Poza tym w Katowicach wytwórnia optyczna „Iwoka" wyprodukowała w bieżącym miesiącu pierwszą serię epidiaskopów w ilości 50 sztuk. Początkowo produkcja miesięczna wymienionych instrumentów utrzyma się na tym poziomie, poczym zostanie znacznie podwyższona.

Optykę do mikroskopów epidiaskopów oraz lup binokularnych dostarcza Państwowa Wytwórnia Optyczna w Jeleniej Górze, której wyroby uchodzą za jedne z najlepszych w świecie.

## Sprawa która wymaga zbadania

Centralny organ naszej partii „Głos Ludu" pisze:

Z kilku stron otrzymaliśmy listy, skarżące się na to, że kupiec prywatny, który chce nabyć towary w niektórych oddziałach Państwowej Centrali Handlowej, musi opłacić „procent" załatwiającym tę sprawę pracownikom PCH. Dotyczy to zwłaszcza towarów najbardziej pokupnych i najbardziej pożądanych, jak np. wysokogatunkowej wełny, jedwabiu itp. Podobne skargi słyszeliśmy w stosunku do niektórych innych organizacji handlu państwowego.

Ci, którzy nam o tym pisali, nie chcieli podać konkretnych faktów, które n... [illegible] się do bezpośredniego zbadania. Być [illegible] tego, że przy łapownictwie — a taki [illegible] to przecież zwyczajna **łapówka** — po[illegible] rze nie tylko ten, który łapówkę bie[illegible] i ten który ją daje... Niemniej, nawet uwzględniając fakt, że istnieją czynniki, którym zależy na świadomym i planowym oczernianiu handlu państwowego, stanowiącego przecież hamulec dla spekulacji, trzeba przyjąć, że fakty tego rodzaju rzeczywiście się zdarzają. I trzeba powiedzieć jasno i dobitnie, **że z tymi faktami trzeba walczyć, że trzeba je tępić bez jakiegokolwiek pardonu.**

Nowe ustawy przewidujące obowiązek wykazania się kupca fakturą nabycia przy wyrobach przemysłu państwowego, powinny stanowić skuteczny środek przeciwko temu procederowi. Żaden bowiem kupiec nie opłaci „procentu", jeśli będzie wiedział, że „procent" ten płaci z kieszeni własnej, a nie konsumenta, że żadna kontrola nie uzna mu tego „procentu" za koszta. W ten sposób **podcina się samą bazę ekonomiczną gospodarczą tego rodzaju przestępstw,** przynajmniej jeśli chodzi o popełnianie ich w skali masowej.

Wydaje się nam jednak, że tym nie wolno się zadowolić. Handel państwowy — to główne narzędzie państwa w walce o uregulowanie rynku. Aby był takim narzędziem sprawnym i ostrym — musi być **czysty.** Nie wolno, aby go zżerała rdza korupcji i łapownictwa. Dlatego kierownicy Państwowej Centrali Handlowej nie powinni ustawać w wysiłkach nieustannego oczyszczania swego aparatu, tępienia zdarzających się w nim nadużyć, usuwania zeń wszystkich, którzy swym zachowaniem dają podstawy do przypuszczenia, że mogą być sprawcami takich nadużyć. Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi. Wiedzą koledzy, jak kto żyje. Trzeba, aby walką z tego rozwoju nadużyciami zajęły się nie tylko władze PCH, ale także organizacje społeczne: związek zawodowy, koła stronnictw politycznych. Wydaje się nam, że **punktem honoru każdej organizacji peperowskiej w ogniwach handlu państwowego powinna być czujność i nieubłagana walka ze wszelkimi formami korupcji.**

Władze Państwowej Centrali Handlowej uczyniłyby słusznie, podając do publicznej wiadomości dane o prowadzonej przez nie walce z próbami szerzenia korupcji w podległym im aparacie.

## „Batory" odszedł w długą podróż

M/S „Batory", który odszedł w dniu 5 bm. w drugi rejs do Nowego Yorku, zabrał prócz pasażerów — partie dzieci polskich do Danii w liczbie 674.

Dzieci wyjechały na wczasy, w ramach pomocy Polsce, niesionej przez Danię.

M/S „Batory" spodziewany jest w dniu 15—16 czerwca w Nowym Yorku.

## Ekonomiści amerykańscy na Śląsku

KATOWICE 9. 6. (PAP). — W Katowicach bawili dwaj ekonomiści amerykańscy Natan i Gath, przedstawiciele Amerykańskiego Instytutu do Badań Zagadnień Koniunktury. Towarzyszył im ob. Horoszkiewicz z Centralnego Urzędu Planowania.

Goście zwiedzili w Chorzowie hutę „Kościuszko" i kopalnię „Prezydent". Amerykanie interesowali się osiągnięciami polskiego przemysłu węglowego i hutniczego. Z Katowic wyruszyli do Wrocławia.

### Delegacja Polska na kongres Międzynar. Federacji Związków Autorów i Kompozytorów w Londynie

WARSZAWA, 9. 6. (PAP). Dnia 23 bm rozpoczynają się w Londynie obrady kongresu międzynarodowej federacji związków autorów i kompozytorów.

Na kongres ten udaje się delegacja Zw. Autorów i Kompozytorów Scen (ZAIKS) w składzie: prezesa J. Boczkowskiego, dyr. W. Jastrzębca, Rudnickiego, J. Iwaszkiewicza, J. Brzechwy i J. Arcta.

# 1000 parowozów i 30 tysięcy wagonów

## Twórczy dorobek kolejarzy - warsztatowców w Bydgoszczy

Kiedy w marcu ub. roku Główne Warsztaty Kolejowe I kl. w Bydgoszczy opuścił 500-setny naprawiony parowóz i 10-tysięczny wagon, odbyła się podniosła uroczystość. Kiedy natomiast przed kilku dniami warsztaty te osiągnęły cyfrę tysiąca naprawionych parowozów i 30 tys. wagonów, nie przygotowano już żadnej uroczystości z tej okazji. Zarząd Warsztatów w porozumieniu z przedstawicielami Zw. Zawodowego Kolejarzy uznał, że połączone z organizowaniem uroczystości wydatki i strata czasu, nie idą w parze ze zwróconą w chwili obecnej uwagą na jak największą wydajność pracy i oszczędność.

Aby moment ten nie przeszedł jednak zupełnie bez echa, naczelnik Głównych Warsztatów Kolejowych w Bydgoszczy inż. Rupiński urządził konferenję prasową, chcąc tą drogą poinformować społeczeństwo o olbrzymim wysiłku robotników, majstrów i urzędników warsztatowych. Praca ich — przy skromnych zarobkach — bowiem może służyć przykładem wielu innym robotnikom i pracownikom. — Kolejarza cechuje głębokie przywiązanie do swego warsztatu pracy i jeżeli już raz „poszedł na kolej", to się z nią nie rozstaje, a nawet stara się z dzieci swoich zrobić kolejarzy. Dla przykładu jeden wypadek.

Zajęty w warsztatach, tow. Brunon Romanowski, otrzymał ostatnio od jednej z prywatnych firm oficjalną ofertę, gwarantującą mu kilkakrotnie wyższy zarobek miesięczny niż w warsztatach. Ob. Romanowski, ofiarowanej pracy nie przyjął, mówiąc, że: „w warsztatach kolejowych jest bardziej potrzebny". Stanowisko takie mówi samo za siebie.

Rzecz zrozumiała, że nie każdy tak potrafi a zwłaszcza ten, kto na kolei znalazł się przypadkowo bez zamiłowania i nie zdaje sobie sprawy ze swoich obowiązków. Takich jest jednak stosunkowo mało. Z ponad 5-tysięcznej rzeszy pracowników warsztatów kolejowych, ubyło w bież. roku do innych miejsc pracy — 300 osób. Zarząd warsztatów uzyskał z dyrekcji kolejowej zezwolenie na przyjęcie w ich miejsce nowych pracowników. Kto zatem ma chęć pracować na kolei może w tej chwili skorzystać z okazji.

Nazywamy to okazją, gdyż praca na kolei to nie jest tylko ciężka harówka za niską stosunkowo płacę. Robotnicy z czasem stają się majstrami, później kierownikami, itd., a na starość... emerytura też coś znaczy. Przy warsztatach istnieje Średnia Techniczna Szkoła Zawodowa z wydz. mechanicznym i elektrotechnicznym, kształcąca w chwili obecnej około 350 uczniów. Kształcą się oni w szkole 3 i pół lat, aby po skończeniu stać się pełnoprawnymi rzemieślnikami. Po ukończeniu szkoły mają poza tym prawo wstąpić do liceum technicznego i nie są zobowiązani do pracy w kolejnictwie.

### PRZY PRACY

Na propozycję inż. Rupińskiego udajemy się obejrzeć warsztaty. Uwagę zwiedzającego Główne Warsztaty Kolejowe w Bydgoszczy absorbują wspaniałe urządzenia i olbrzymich rozmiarów maszyny, dostosowane niejednokrotnie do najnowocześniejszych wymogów techniki, a w pierwszym rzędzie imponuje tu wytężona twórcza praca robotników. Najciekawszą część warsztatów stanowi niewątpliwie parowozownia, mieszcząca się w olbrzymiej hali. Zdemontowany parowóz, którego części kąpie się w ogromnej wannie, przechodzi z rąk do rąk, od brygady do brygady, aż po około 40 dniach wychodzi z warsztatów, już znowu kompletnie gotowy do dalszej służby. Dział ten pozostaje pod fachowym kierownictwem nacz. Wodiczko i inż. Luchta.

W osobnej hali odlewa się części z brązu. W kuźni walą młoty parowe. W spawalni, zatrudniającej również kobiety sypią się fontanny iskier. Bez przerwy pracują spawarki elektryczne i acetylenowe. Nie sposób wymienić wszystkich maszyn i wszystkich wykonywanych w warsztatach czynności. Każdy z 18 działów, to osobna fabryka, zatrudniająca po kilkuset ludzi.

Chlubą warsztatów jest własna tlenownia. Tlen „łapie się" tutaj z powietrza i przez kolejne sprężanie i rozprężanie oddziela od azotu przy temperaturze minus 183 stopni. W temperaturze tej powietrze skrapla się i można je poprostu... wylewać. Uzyskany tlen „nabija się w butelkę", a właściwie w olbrzymie butle. — Część zużywają warsztaty kolejowe w Bydgoszczy, a odbiorcami pozostałej ilości są inne warsztaty kolejowe, a nawet lotnicy i szpitale. Tlenownia produkuje dziennie około 250 butli o pojemności 6 m. sześć. każda.

### ORGANIZACJA PRACY I OSZCZĘDNOŚĆ

Podziwem napawa zwiedzających nadzwyczajna, widoczna na każdym kroku organizacja pracy, dzięki której cały ten skomplikowany mechanizm pracuje jak precyzyjny zegarek. Wzorową tą organizacją pracy zachwycali się nawet inżynierowie radzieccy, którzy są mistrzami w tej dziedzinie. Zwraca uwagę także nadzwyczajna czystość. Świadczy ona nietylko o fachowym kierownictwie, ale również o kulturze robotnika polskiego.

Wielką rolę w planowaniu i przeprowadzaniu oszczędności tak na czasie, jak i w materiale, odgrywa biuro usprawnień i stosowana samorzutnie naukowa organizacja pracy, którą kieruje ob. Albertini. Niezmiernie ułatwiają pracę tokarki najnowszej produkcji polskiej, wykonane w Porębie. Cały szereg części parowozowych uzyskuje się z rozbiórki parowozów, nienadających się już do użytku. Zamiast brązu np., którego jest brak, stosuje się w warsztatach specjalny stop. Przy wszystkich pracach odczuwa się wielki brak fachowców. — Fachowcami są przeważnie ludzie starsi, często po sześćdziesiątce, którzy z braku fachowego narybku, pozostają jedynie na swoich stanowiskach.

Jedyny w Polsce posiadają Gł. Warsztaty Kolejowe w Bydgoszczy dział zwrotnic kolejowych. W dziale tym naprawiono już niezliczoną ilość krzyżownic, zwrotnic i rozjazdów oraz cały szereg konstrukcji mostowych, co umożliwiło podjęcie normalnego ruchu na kilku liniach, gdzie mosty były uszkodzone podczas działań wojennych.

### TRUDNE I ZASZCZYTNE ZADANIE

W roku bieżącym departament mechaniczny Ministerstwa Komunikacji, wychodząc z założenia, że warsztaty bydgoskie dysponują doskonałymi urządzeniami i są jednymi z największych w Polsce, powierzył im naprawę wszystkich parowozów najcięższego typu. Poza tym na warsztaty w Bydgoszczy spadł obowiązek remontowania wagonów — cystern, których do tej pory odnowiono już 500 i lodowni, których w okresie letnim naprawia się przeciętnie 100 miesięcznie. Warsztaty bydgoskie naprawiają jeszcze czteroosiowe wagony, typu amerykańskiego, których remontu żadne warsztaty nie chcą się podjąć, a w najbliższym czasie zostanie im powierzona misja odświeżenia 100 parowozów najcięższego typu, zakupionych w Ameryce. Ogólne wydatki miesięczne warsztatów na robociznę i materiał sięgają 35 milionów złotych.

### 34 PAROWOZY I 1000 WAGONÓW MIESIĘCZNIE

W ciągu miesiąca warsztaty bydgoskie naprawiają przeciętnie 34 parowozów i ponad 1000 wagonów. Bolączką warsztatów jest nie zaliczenie ich do ciężkiego przemysłu, podczas gdy fabryki parowozów, mające łatwiejszą i czyściejszą pracę, są zaliczone.

Jubileuszowy tysięczny parowóz, który do naszej wizyty pozostał jeszcze w warsztatach i został nam pokazany, pochodzi z 1929 roku, a wyprodukowała go fabryka w Chorzowie. Parowóz ten — to istne cacko. Świadomość, że parowozów takich opuściły Gł. Warsztaty w Bydgoszczy od chwili odzyskania Niepodległości już 1.000 i 30.000 wagonów, napawać może słuszną dumą pracowników warsztatowych, a jednocześnie nas wszystkich — wiarą w lepszą przyszłość Polski.

Przy wejściu do warsztatów stoi na specjalnym podmurowaniu odlany z brązu w warsztatach orzeł polski, zrywający się do lotu, z potarganymi kajdanami w szponach. Ten symbol polskości przypomina codziennie przechodzącym o obowiązku wytrwałej, ofiarnej pracy dla odbudowującej się Ojczyzny. Robotnik Gł. Warszt. Kolejowych w Bydgoszczy składa co dzień dowód swego patriotyzmu w szarym codziennym, ciężkim trudzie.

Jerzy Moldauer

# Nowe władze PZZ

## Okręgu Pomorskiego

W lokalu Polskiego Związku Zachodniego odbyło się w dniu wczorajszym zebranie Zarządu Okręgu Pomorskiego PZZ. Na posiedzeniu tym dokonano wyboru władz okręgu PZZ, które ukonstytuowały się w nast. składzie: prezes adw. Lityński, wiceprezes tow. Kisiel, sekretarz ob. Jędryczka, skarbnik tow. Zieliński. Członkowie Zarządu: Prezydent Twardzicki, mgr. Szalajda oraz ob. ob. Rudnicki, Ogłoza i Lipiński.

Do sekcji kulturalno-oświatowej weszli: dyr. Instytutu Bałtyckiego Srocki, mgr. Bukowski, red. red. Lipiński i Ogłoza.

Do sekcji propagandowej: delegatka Rady Polonii Amerykańskiej na okręg pomorski ob. Korycka i red. Kubatek.

# Fundusz Aprowizacyjny w Toruniu

## rozpoczyna swą działalność

Dnia 9 bm. odbyła się w Toruniu konferencja przedstawicieli instytucji handlowych, zajmujących się skupem zboża na terenie woj. pomorskiego a więc PCH i spółdzielczości. Naczelny dyrektor Funduszu Aprowizacyjnego ob. Grzegorzewski z Warszawy przedstawił zebranym ogólne zasady istnienia i pracy Fund. Aprowizacyjnego, który przejmuje obowiązek zaopatrzenia w zboże świata pracy, wojska i t. p. oraz wolnego rynku. Wszystkie inne placówki handlowe są od handlu zbożem wyłączone. F. A. dopilnuje przy pomocy wszelkich dostępnych środków, by nikt tej akcji nie dezorganizował zakupami dzikimi, które będą ścigane i tępione. Zakupy Fund. Apr. rozpoczną się natychmiast. Wyznaczeni zostaną powiatowi delegaci Fund. z zadaniem dopilnowania zakupów i całości akcji. Tylko Fundusz decyduje, kto ma prawo handlu zbożem. Zasadą i celem jest tu zakupienie większego zapasu zboża za gotówkę i pewien remanent towarowy, gdyż rolnik woli dobry towar od gotówki. Za 100 kg. zboża rolnik otrzyma 2500 zł. i bon premiowy na pół kg. skóry w cenie za 1900 zł. (cena wolnorynkowa wynosi ok. 3000 zł.) albo tekstylia za 1000 zł. albo też 300 kg. węgla po 187 zł. za 100 kg. albo też materiał budowlany. Bony będą realizowane natychmiast.

Fundusz Aprowizacyjny będzie odsprzedawał spółdzielniom na podstawie kontraktów zboże w cenie po 2700 zł. Widać z tego, że państwo chce naprawdę skończyć w sposób kategoryczny ze spekulacją i nieusprawiedliwionym podbijaniem cen na artykuły żywnościowe. Żądanie i płacenie cen wyższych od podanych i wyznaczonych przez Fund. Apr. będzie ścigane i tępione z całą surowością prawa.

Aparat handlowy Fund. Apr. oparty będzie na personelu PCH, Dyrektorem wojewódzkim Funduszu jest dotychczasowy wicedyrektor PCH w Toruniu ob. Mackiewicz.

Na zakończenie dyr. Grzegorzewski odpowiedział na szereg zapytań delegatów terenowych, podkreślając raz jeszcze zdecydowane dążenie Rządu do bezwzględnego zlikwidowania spekulacji na rynku handlu ziemiopłodami. Zaopatrzenie w żywność jest podstawowym zadaniem w obecnej chwili — to też Rząd przy pomocy czynników społecznych wytęży całą energię, by zadanie to wypełnić (O)

# Komitety Miejskie PPR i PPS w Toruniu

## we wspólnej akcji walki ze spekulacją

Dnia 9 bm. odbyło się w Toruniu wspólne posiedzenie egzekutywy Komitetu Miejskiego PPR. i PPS Po zagajeniu zebrania przez sekretarza Komitetu Miejskiego PPR tow. Kowalskiego przewodnictwo objął sekretarz Komitetu Miejskiego PPS tow. Ludwisiak. Omówiono szczegółowo wytyczne rządowe w sprawie zwalczania lichwy i spekulacji oraz zadania komisji cennikowej. Do akcji obniżenia cen postanowiono wciągnąć całe społeczeństwo poprzez stworzenie komitetów obywatelskich mających za zadanie jak najszersze spopularyzowanie i akcję propagandową tego zagadnienia. Do komitetów obywatelskich postanowiono wciągnąć także w szerokim zakresie bezpartyjnych.

PPS i PPR we wszystkich komisjach i komitetach będą ze sobą ściśle współpracowały. Dla zapoznania szerszych warstw świata pracy z przeprowadzaną akcją postanowiono zwołać wielki wiec kobiet na piątek dnia 13 bm. o godz. 17. Robotniczym Domu Kultury. We wtorek dnia 17 o godz. 18-tej odbędzie się w R. D. K. wiec ogólnomiejski. (O)

# Uroczystość odsłonięcia sztandaru Komitetu Fabrycznego PPR przy EGT w Toruniu

W ub. niedzielę w sali PCK odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru Komitetu PPR przy EGT w Toruniu. Komitet liczy obecnie 128 członków. Na uroczystość przybyli przedstawiciele bratniej PPS i partii demokratycznych oraz delegaci związków zawodowych i Miejskiej Rady Narodowej.

Uroczystość zagaił sekretarz Komitetu tow. Roszyk, który w serdecznych słowach powitał gości i zebranych towarzyszy. Następnie złożyli życzenia Komitetowi poszczególni goście. W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PPR przemówił tow. Kamiński, a w imieniu Komitetu Miejskiego II sekretarz tow. Głazowski.

Po uroczystym odsłonięciu sztandaru odbyło się symboliczne wbijanie gwoździ. Uroczystość zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki, Czerwonego Sztandaru i Roty. — Wieczorem odbyła się zabawa ludowa. (S)

# Kronika Inowrocławska

•• **Z życia Partii.** W dniu 10 bm. o godz. 15 w świetlicy partyjnej przy ul. Król. Jadwigi 16 odbędzie się zebranie koła PPR pracowników miejscowych kin.

W dniu 7 bm. w sali Kasyna Oficerskiego o godz. 17 odbyła się odprawa sekretarzy kół PPR z terenu m. Inowrocławia. Obszerny referat na temat walki ze spekulacją wygłosił I sekr. Kom. Miejskiego tow. Śmigielski. Prelegent wskazał na konieczność wzięcia udziału w walce ze spekulacją przez najszersze masy i omówił rolę w tej walce naszej Partii.

•• **Zakończenie kursu szybowcowego.** W niedzielę, dnia 8 bm. w miejscowym Ćwiczebnym Ośrodku Szybowcowym zakończony został pierwszy w tym roku kurs wyszkolenia szybowcowego dla kategorii A i B pod kierownictwem instr. J. Derkowskiego. Kurs ukończyło 10 kandydatów. Mają oni obecnie możność przejść do grupy treningowej, by zdobywać dalsze kategorie. (B)

•• **Łańcuch na sztandar dla Aeroklubu Kujawskiego.** 2.000 zł na sztandar dla Aeroklubu Kujawskiego złożył ob. mjr. Jan Trośniak, zapraszając do łańcucha następujących ob. ob.: Krausego, Nowakowskiego, sędziego Czyśnieckiego, sędziego Sobczaka, Szczepańskiego, dr. Duszyńskiego, dr. Hanasza, prez. Adamowicza, Obiałka, Smolińskiego, J. Lewandowskiego, Florka, Jenaka, sekr. Kom. Miejskiego PPR Śmigielskiego, inż. Bialika, Lewandowskiego, Czajkowskich, Szczepkowskiego, Janaczyka i Zygmuntowskiego.

•• **„Kukułka Poznańska" w Inowrocławiu.** Klub Literacki „Kukułka Poznańska" przypuści w dniu 12 bm. w czwartek o godz. 20-tej w sali Teatru Miejskiego w Inowrocławiu nowy atak humoru, dowcipu, poezji i piosenki, aby raz jeszcze zdobyć przebojem znakomitą, wyrobioną kulturalnie publiczność Inowrocławia. Udział w tej batalii śmiechu biorą: z jednej strony liczni sympatycy „Kukułki" z drugiej reprezentacja Klubu w osobach artystów scen poznańskich i łódzkich: Stefana Drewicza, Romana Jagiarza, Wiktora Smigielskiego, „słowiczka Poznania" — Eli Zakrzewskiej oraz prof. W. Kandulskiego (fortepian).

Przedsprzedaż biletów codziennie w kasie Teatru Miejskiego w godz. 10—12 i 14—18.

•• **Udany rewanż inowrocławsk. Klubu Sport.** W sobotę 7 bm. odbył się w Inowrocławiu mecz pięściarski pomiędzy „Pogonią" — Mogilno a Inowrocławskim Klubem Sportowym. „Pogoń" mimo zasilenia obcymi zawodnikami (jak Pollak ze „Zjednoczenia", Kaczor „Zryw" — Bydgoszcz i Kilian — HCP) spotkanie to przegrała w stosunku 9:7. W drużynie IKS brakowało Niklasa i Kwiatkowskiego. Podajemy dokładny przebieg walk (zawodnicy „Pogoni" na 1 miejscu): Jaroszek nie rozstrzyga walki z Ciesielskim. Wojtczak ulega Nowickiemu w starciu przez k. o., Kilian wygrywa niezasłużenie na punkty z Wodniakiem. Kaczor w trzecim starciu przegrywa przez k. o. z Puszczykowskim. Fryszkowski wygrywa na punkty z Wojtkowiakiem. Skaliniak zostaje znokautowany przez dobrze zapowiadającego się Drzewieckiego. Szarlein również przegrywa przez k. o. z dobrze walczącym Dembowskim. Pollak nokautuje nowicjusza Lisieckiego.

W ringu sędziował ob. Ciesielski, na punkty ob. Kugan. Publiczności ok. 1.500 osób. W drużynie IKS-u widać pewne postępy w wyniku dobrej pracy trenera ob. Sobeckiego.

### PIŁKA NOŻNA

KS ZWM „Cuiavia" II gromi KS „Goplania" 5:0.

„Unia" — Solec Kujawski wygrywa z IKS 4:1. (F. K.)

### DYŻURY APTEK

Apteka dyżurna — „Pod Orłem".

## KRONIKA WŁOCŁAWSKA

WTOREK
10
czerwca

Kalend. Rzym. Kat. — Bogumiła
Kalendarzyk Słowiański — Bogumiła
Wschód słońca — 3.31, zach'd — 19.47
Nony dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej dr. Mazurkiewicz Adela, Cygańska 24.
Apteka dyżurna do dnia 13. bm. włącznie przy pl. Dąbrowskiego.
Milicja Obywatelska: tel. 10-59 i 11-62
Straż Pożarna — tel. 12-34.
Karetka PCK — tel. 15.41, Przedmiejska 1.

### W lusterku

**A MOŻEBY...**

Na dworcu kolei
jest jedno okienko
i braknie nadziei,
by drugie mieć prędko.

A możeby jednak
choć lufcik dorzucić,
ażeby nas biednych
tak bardzo nie smucić.

Agapit

**MECZ SZACHOWY INOWROCŁAW — WŁOŁAWEK**

Rewanżowy mecz szachowy Inowroc'aw — Włocławek, rozegrany w niedzielę 8 czerwca w Inowrocławiu na 5 szachownicach, przyni'sł zwycięstwo reprezentacji Inowrocławia w stosunku 3:2.

**PRZED WYŚCIGIEM SZOSOWYM**

Kujawskie Towarzystwo Kolarskie i Motocyklowe przygotowuje się do wyścigu kolarskie go na dystansie 100 klm.

Jak już donosiliśmy do wyścigu tego stanęła czo'owi kolarze Pomorza. Z Włoc'awka zgłoszonych zostało kilku cyklist'w. Musimy sobie otwarcie powiedzieć, że szanse naszych kolarzy w biegu tym nie przedstawiają się zbyt dobrze. Będą oni musieli walczyć z doborowymi przeciwnikami nie mając dostatecznego przygotowania, ani też racjonalnego treningu. (dw)

**ULICA NIESPODZIANEK**

**Jest nią ulica Cyganka. Przed kilku dniami donosiliśmy o hodowli kwiatów w rynnie w jednej z kamienic. Obecnie na tejże ulicy pod nr. 26 dostrzec można zwisający od dłuższego czasu złamany drążek od anteny, który zagraża bezpieczeństwu przechodniów. (dw)**

**ZNIŻKA CEN WE WŁOCŁAWKU**

We Włocławku od kilku dni daje się zaobserwować zniżkę cen na niekt're artykuły. Zanotować należy dodatni objaw samorzutnego obniżania cen przez poszczeg'lne firmy. Ostatnio np. Włocławska Sp'łka W'dliniarska obniżyła ceny na mięso i w'dliny. Oby takich przy k'ad'w dobrej woli ze strony kupiectwa było jak najwięcej. (dw)

**USZKODZONY BRZEG WISŁY**

Brzeg Wisły przy Bulwarach, nawprost ulicy Wiślanej został w czasie tegorocznej powodzi do'ć silnie uszkodzony przez zwa'y lodu i nurt wody. Na skutek uszkodzenia powstała wyrwa na przestrzeni kilkunastu metr'w, kt'rą nale'ałoby mo'liwie szybko naprawić, gdy' z chwilą przyboru wody uszkodzenie to może spowodować dalsze obsuwanie się w tym miejscu wybrzeża.

Sprawa ta jest o tyle pilna, że rok rocznie Wis'a przybiera w końcu czerwca w dniu św. Jana. (dw)

**Z. Z. K. WŁOCŁAWEK — ORLĘTA ALEKSANDRÓW 3:1.**

W ubiegłą niedzielę, na stadionie Miejskim rozegrany został mecz piłkarski pomi'dzy drużyną Związku Zawodowego Kolejarzy i drużyną „Orl'ta" z Aleksandrowa. Mecz wykazał przewagę kolejarzy, kt'rzy do przerwy nie mogli jednak uzyskać bramki i wynik pierwszej części meczu wynosił 0:0.

Po przerwie ZZK przystąpił do energicznej akcji uzyskując 3 bramki. Aleksandrowiacy w drugiej po'owie zdobyli jedną bramkę. Gospoda rze przewa'ali nad go'ćmi techniką i grali bardziej zespołowo. Gra chwilami była prowadzona ostro. S'dziował ob. Sędziak z Aleksandrowa Kujawskiego za mało energicznie. (dw)

# Wystawa książki polskiej w gimnazjum im. Długosza

Przed kilku dniami otwarta zosta'a we W'ocławku wystawa książki polskiej zorganizowana przez gimnazjum im. Długosza.

W obszernej auli gimnazjum rozmieszczono ponad tysiąc eksponatów przedstawiających poważną wartość, a uczyniono to w sposób, który u'atwia zwiedzającym zapoznanie się z bogatym materia'em i świadczy o przemyśleniu zarówno całości wystawy, jak i jej szczegó'ów.

W g'ębi na tle barw narodowych widzimy portrety Prezydenta Bieruta i Marsza'ka Żymierskiego; w samym środku 'adnie pomyślana dekoracja. W lewo od wejścia dział literatury wsp'ó'czesnej, z uwzględnieniem wydawnictw dotyczących Ziem Zachodnich. Następnie widzimy książki u'ożone w porządku chronologicznym począwszy od wieku XVI aż do momentu powstania piśmiennictwa współczesnego. Zwracają uwagę starannie dobrane i ładnie wykonane sentencje dotyczące piśmiennictwa i wartości książki. Są to myśli na szych pisarzy sprzed wieków i doby obecnej, myśli zawsze świeże i pełne wymowy.

Trzeba przyznać, że społeczeństwo włocławskie wypożyczyło wystawie rzeczy wartościowe, dostarczając wielu książek będących dziś rzadkością. Profesorzy gimnazjum z ks. dyr. Mirskim na czele pomyśleli również o uzupełnieniu braków. To też tam, gdzie nie można było uzyskać oryginałów znalaz'y się starannie i ładnie wykonane kopie. Kopie te to praca przeważnie uczniów.

Na ścianach dostrzegamy plansze, wykresy, kopie i tablice zrobione przez uczniów: Zbigniewa Morosa, Andrzeja Górskiego, Mar kowicza, Wielińskiego, Majewskiego, Wyszyńskiego i Bortnowskiego. Dowiadujemy się, że w pracy nad organizacją wystawy bra'o udział również niema'o spośród uczniów, wśród któ rych najm'odszym jest Henryk Żelazkiewicz, który każdą wolną od nauki chwilę spędza na wystawie.

Nie sposób naturalnie wyliczyć choćby częściowo liczne eksponaty, zwrócić jednak należy uwagę na podobiznę pierwszego polskiego Abecad'a Parkosza (rok 1440), wykonaną bardzo dokładnie. Dobrym również pomysłem jest wykres dotyczący wszystkich prac o dziejach Demokracji Polskiej. Wykres ten a raczej tablica obejmuje dokładny spis książek dotyczących powyższego tematu począwszy od połowy wieku XV. Na szczególną uwagę zas'uguje również 38 drzeworytów głuchoniemego artysty grafika Kazimierza Wiszniewskiego.

Osobny dział stanowią gabloty zawierające kilka bia'ych kruków, jak np. pierwsze wydanie Pisma św. ks. Wujka (Kraków 1559 r.)

W tym samym dziale widzimy księgę wydaną w roku 1740 zatytułowaną „Świat we wszystkich swoich częściach większych i mniejszych t. j. w Europie, Azyi, Afryce i Ameryce w monarchiach, królestwach, prowincjach, wyspach i miastach". W opisach tych znajdujemy między innymi opis miasta Włocławka.

Drobny to fragment tego co można ujrzeć na wystawie nazwanej „Na przestrzeni wieków", a zorganizowanej przez Radę Pedagogiczną gimnazjum im. Długosza z inicjatywy ks. dyr. Mirskiego. Książka polska, która wspólnie z Narodem cierpiała prześladowanie ze strony hitlerowskich barbarzyńców, przemawia do nas g'ębią swej treści, wyrazu i pięknem słowa polskiego kształtowanego na przestrzeni dziejów. Znalazła ona troskliwą opiekę ze strony grona nauczycielskiego, otrzymała staranną szatę dekoracyjną, nad którą czuwał prof. Mieczysław Woźnicki i spotkała się z serdecznym przyjęciem licznych zwiedzających.

Uroczystość otwarcia zagaił ks. dyr. Mirski, który podkreślił znaczenie wartości książki, po czym uczniowie odczytali szereg fragmentów z dzieł literatury polskiej. Recytacje te związane zostały w całość przejrzystymi objaśnieniami prof. Czarneckiej.

Wystawa trwać będzie trzy tygodnie.

**Andrzej Gryf.**

# Wystawa plastyków
## w Muzeum Kujawskim

Pyta'em kilkakrotnie kilku artystów-plastyk'w, kiedy urządzą w mie'cie naszym wystawę swoich dzieł, ale oni zbywali mnie p'''s'wkami, wśr'd kt'rych niezmiennie s'yszałem: — „fundusz'w brak". Prawdę m'wiąc nie wierzy łem ich s'owom i posądza'em ich trochę o niezaradność.

Aż nagle rozeszła się wie'ć, że wystawa zostanie otwarta w niedziel', dnia 8 bm. w sali Muzeum Kujawskiego. Dnia tego o godzinie dwunastej, w obecno'ci prezydenta miasta Ignacego Kubeckiego i naczelnika Wojew'dzkiego Wydzia'u Kultury i Sztuki Mariana Turwida licznie zgromadzeni miłośnicy malarstwa znaleźli się na otwarciu z niecierpliwością oczekiwanej wystawy.

Na wstępie red. Andrzejkowicz wyg'osił przem'wienie, w którym zwr'cił uwagę na trudne warunki, w jakich rozwijało się malarstwo polskie w dawnych wiekach, co wytworzyło na wet opinię, że w kierunku tym nie posiadamy szczeg'lnych uzdolnień. Zaprzeczeniem tego stał się rozkwit malarstwa w okresie p'źniejszym. W imieniu W'oc'awskiego Klubu Artystyczno-Literackiego, mówca złożył życzenia aby wystawa ta stała się bodźcem do dalszej tw'rczej pracy plastyk'w pomorskich.

Profesor Turwid om'wił znaczenie i rolę wystawy, która zbliża obserwatora do tw'rcy. Włoc'awek jest miastem, kt're umie ocenić wartość sztuki, umie ocenić wysi'ek artyst'w i nagrodzić uznaniem prawdziwe pi'kno. Wystawa ta winna się stać zacz'tkiem dalszych coraz intensywniejszych wysiłk'w w tym kierunku.

Otwieraj'c wystawę, prof. Turwid życzył jak najlepszych wyników w dalszych poczynaniach.

W świeżo odnowionej sali zgromadzono znaczną ilość eksponat'w, z kt'rych niejeden przykuwa wzrok widza. Nęci rysunek, zastanawia koncepcja, uderza koloryt, zadziwia wni kliwość.

Wszystkie strony zostały rozmieszczone sta rannie i w miarę możliwo'ci jak najkorzystniej pod względem oświetlenia, jakkolwiek sala nie jest w zupe'no'ci przystosowana do tego rodzaju imprez. Szkoda tylko, że ilość katalogów jest bardzo znikoma, co utrudnia zwiedzającym orientację. Istnieje jednak możliwość zwrócenia się do organizator'w z prośbą o wyjaśnienie, co czynią oni chętnie.

Z przyjemnością podkreślić należy drobny ale istotny fakt — otwarcia wystawy bez o'p'aty. W mieście naszym zjawisko to jest tak rzadkie, że zas'uguje na szczeg'lne wyróżnienie.

W wystawie biorą udział r'wnież artyści plastycy spoza W'oc'awka, co zwi'kszyło zar'wno ilo'ć eksponat'w jak i ich r'żnorodność. Wskazane by'oby zorganizowanie szeregu wycieczek ze szk'ł oraz fabryk. Wycieczki takie zbli'y'yby niejednego do sztuki i dałyby mu mo'ność poznania najnowszej tw'rczości naszych artyst'w. (dw)

## W Bydgoszczy utworzone zostanie
# Liceum Gospodarstwa Domowego
### Absolwentki obe'm'ą kierownicze stanowiska w szpitalach, pensjonatach, domach wypoczynkowych i większych stołówkach

Jak nas informuje kierowniczka Państw. Szkoły Przysposobienia w Gospodarstwie Rodzinnym, a r'wnocześnie kierowniczka Średniej Szko'y Gospodarczej w Bydgoszczy J. Ezu owicz — z początkiem roku szkolnego 1947 — 48 zostanie otwarte w Bydgoszczy Liceum Gospodarstwa Domowego, którego celem będzie przygotowanie kierowniczek dla gospodarstw zbiorowych prowadzonych przez takich instytucjach jak szpitale, domy wypoczynkowe, pensjonaty itp.

Utworzenie tego rodzaju zak'adu naukowego w Bydgoszczy przyczyni się niewątpliwie w znacznej mierze do podniesienia przygotowania gospodarczego kobiet, przyszłych żon i matek, oraz uzupełni luki, jakie na tym odcinku pracy są jeszcze w większych ośrodkach wiejskich i miejscowościach letniskowo-uzdrowiskowych.

Program nauczania obejmie zar'wno przedmioty zawodowe, jak i og'lnokształcące. Przedmioty zawodowe obejmują w szczególności naukę organizacji gospodarstwa domowego, wraz z nauką sporządzania posiłków, oraz naukę rachunkowości i księgowości.

Równorzędnie z przedmiotami zawodowymi będą traktowane przedmioty og'lnokształcące, ze specjalnym uwzględnieniem nauk społeczno-obywatelskich i nauki o Polsce. Przedmioty zawodowe i og'lnokszta'cące będą się wzajemnie uzupełniały i łączyły z charakterem szkoły, dając m'odzieży pełne wykształcenie ogólne i zawodowe, oraz należyte przygotowanie obywatelskie, które umożliwi jej po opuszczeniu zakładu szkolnego rozpoczęcie samodzielnej pracy.

Decydujące znaczenie dla rozwoju szkoły będzie miała liczba zgłoszeń. Kandydatki muszą posiadać świadectwo ukończenia ma'ej matury. Początek roku szkolnego w Liceum Gospodarstwa Domowego, rozpocznie się w dniu 1 wrze'nia b. r.

**MIK.**

# Delegat Zw. Inwalidów Wojennych
### przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy

W dniu 12 b. m. rozpatrywana będzie w trybie postępowania zwykłego sprawa nadużyć finansowych w Delegaturze Zarządu G'ównego Związku Inw. Wojennych w Bydgoszczy. Oskarżonym o nadużycia sięgające 750,000 zł. jest delegat Zw. Inw. Zbigniew Mokrzycki. Poraz pierwszy sprawa ta znalaz'a się przed Sądem Doraźnym w Bydgoszczy 8 maja br. Po długich wyjaśnieniach oskarżonego Mokrzyckiego, obrońca adw. Michnik, postawił wniosek o przekazanie sprawy do postępowania zwykłego, motywując to tym, że oskarżony nie jest urzędnikiem państwowym, a jedynie delegatem instytucji o charakterze społecznym. Obrońca oświadczył wówczas, że sprawa ta ze względu na zawiłości buchalteryjne winna być rozpatrywana w trybie zwykłym, a więc w komplecie trzech sędziów zawodowych.

Sąd przychylił się do wniosku obrony, w następstwie czego będzie Mokrzycki odpowiadał 12 b. m. przed Sądem Okręgowym.

Komplet sądzący stanowić będą: jako przewodniczący sędzia S. O. Gąsiorowski i jako wotanci sędziowie Zawko i Januszkowa.

Po posiedzeniu Sądu Doraźnego w dniu 8 maja br., obrońca złożył wniosek o zwolnienie oskarżonego z aresztu do czasu wydania wyroku. Sąd jednak na posiedzeniu niejawnym nie uwzględnił wniosku obrony, to też Zbigniew Mokrzycki odpowiadać będzie z wolnej stopy.

Na rozprawę czwartkową przybędzie delegat Centrali Związku Inwalidów Wojennych z Warszawy, oraz biegły księgowy. (D)

**SMIETNIK NA BULWARZE**

Bulwary włocławskie stanowią chlubę naszego miasta. Istnieje jednak brak, który dałby się z łatwością usunąć, co przyczyniłoby się do upiększenia wybrzeża. Chodzi tu mianowicie o to, że zbocza nadbrzeżne w niektórych miejscach są zaśmiecone papierami i różnymi odpadkami. Należałoby śmieci te usunąć. (dw).

**DACHY, KTÓRE TRZEBA NAPRAWIĆ**

Domki parterowe przy ulicy Żabiej, noszące numery 21, 23 i 25 posiadają dachy kryte dachówką. Ciężar dachówek przytłoczył więźbę krokwi, które ugięły się pod ich ciężarem. Wziąwszy pod uwagę bezpieczeństwo lokatorów tych domów — należałoby bezzwłocznie przystąpić do odpowiedniej naprawy. (dw)

**„GWAŁTU CO SIĘ DZIEJE"**

Na terenie naszego miasta stare plakaty ogłoszeniowe szpecą wygląd ulic i jednocześnie wprowadzają w błąd mieszkańców.

Dziś jeszcze możemy czytać, że teatr „Ziemi Kujawskiej" wystawia sztukę Ibsena „Upiory", chociaż — jak wiemy — po tej sztuce wystawiono już dwie następne. W innych miejscach widnieje szumna zapowiedź poprzedniego przedstawienia komedii Fredry „Gwałtu co się dzieje", gdy tymczasem wiemy, że zespół przy naszym teatrze w ub. niedzielę wystawił po raz ostatni sztukę „Przyjaciel nadejdzie wieczorem".

Admin.: Włocławek, ul. Brzeska 4. Telefon 11-26
Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.
Interesantów przyjmuje Administracja codziennie od godz. 8 rano do 12-ej, w niedzielę i święta od godz. 8-ej do 10-ej.

Adres Redakcji: Bulwary 24, tel. 17-77.
(godziny przyjęć: 11—12)
Wydawca: „Trybuna Pomorska"



E-35110

## Wąbrzeźno

### POŻAR OD PIORUNA

W nocy z dnia 6 na 7 bm. w czasie ulewnej burzy uderzył piorun w zabudowania gospodarcze rolnika Lisewskiego z Młynika pod Wąbrzeźnem, na skutek czego powstał pożar, który strawił budynki mieszkalne i oborę krytą słomą. Cały dobytek padł pastwą płomieni. Spaliła się krowa, świnie, drób, sprzęt domowy i wszelki inwentarz martwy. Zdołano jedynie uratować konia i jałówkę. Ofiar w ludziach nie było. Domownicy pogrążeni w ciężkim śnie uratowali się prawie, że cudem, wyskakując z mieszkania przez okno. Straż pożarna nie wzięła udziału w akcji ratowniczej, gdyż gospodarstwo Lisewskiego jest położone w dolinie i pożar w mieście nie był widoczny. Piorun wpadł do mieszkania przewodami elektrycznymi, które według twierdzeń sąsiadów nie były uziemione.

## Kronika toruńska

✱ **Chleb na karty zaopatrzenia.** Wydział Aprowizacji w Toruniu podaje do wiadomości że ludność m. Torunia otrzyma na karty zaopatrzenia obowiązujące na miesiąc czerwiec br. w czasie od 8 do 15 bm. chleb żytni i to: na karty kat. I odcinek 5, 6, 42, 43 po pół kg. razem 2 kg.; chleb pszenno-razowy na karty kat. IR. odcinek 3 i 4 po pół kg. razem 1 kg. Cena chleba pszenno-razowego 6 zł. za 1 kg.

Kto w wyznaczonym terminie nie odbierze chleba traci prawo do jego nabycia.

✱ **W związku z zaopatrzeniem** wszystkich uprawnionych instytucji w węgiel i koks na okres zimowy 47/48, Wydział Aprowizacji prosi o podanie ilości pieców przy opalaniu węglowym i kubaturę pomieszczeń ogrzewanych centralnie (koksem). Chodzi o uskutecznienie wykazów podanych w roku ubiegłym.

Dane te składać należy w Wydz. Aprowizacji i Handlu w Toruniu, pokój nr. 157, do dnia 23 b. m.

### DYŻUR APTEK

„Radziecka" — Szeroka 29.
„Św. Barbary" — Szosa Chełmińska.

## POLSKIE RADIO

ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

### ŚRODA, DNIA 11 CZERWCA

6.00 — Transmisja programu ogólnopolskiego; 7.35 — Program na dzień bieżący; — Bdg. 7.40 — Transmisja programu ogólnopolskiego; 8.50 — Audycja dla szkół „Przygoda w Panu Tadeuszu" opracowała dr. Irena Sławińska — Toruń; 9.10 — Muzyka poranna z płyt — Bdg.; 9.35 — Wiadomości miejscowe i ogłoszenia — Bdg.; 9.40 — Dyktando programu dla radiowęzłów — Bdg.; 14.15 — Przegląd prasy pomorskiej — Bdg.; 14.25 — Przegląd sportowy — Bdg.; 14.30 Śpiewa Teodor Szalapin — płyty; 14.45 — Kursy radiowe dla nauczycieli: Teoria Atomowa Daltona — opr. mgr. Alina Ulińska — Toruń; 15.00 — Tranmisja programu ogólnopolskiego; 19.15 — Wieczorne wiadomości Pomorza — Bdg.; 19.15 — Koncert życzeń — Bdg.; 19.57 — Transmisja programu ogólnopolskiego.

# Skarb w ogrodzie czyli proroczy sen szabrownika

## Epilog — sprawa sądowa

Jak swego czasu donosiliśmy, w lutym br. został aresztowany Tadeusz Marcysiak lat 35, zam. w Inowrocławiu ul. Orłowska 17. Tło sprawy, za którą będzie odpowiadał przed sądem jest następujące:

W końcu stycznia 1947 r. Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Inowrocławiu otrzymał wiadomość, że Tadeusz Marcysiak przywiózł z Ziem Odzyskanych większą ilość biżuterii i innych drogocennych przedmiotów, uzyskanych przez niego w sposób nielegalny.

Przeprowadzona niezwłocznie rewizja, doprowadziła do wykrycia w mieszkaniu Marcysiaka i u jego znajomych zamieszkałych w Inowrocławiu, wiele różnej biżuterii i klejnotów. Zakwestionowane przedmioty po sporządzeniu protokółu przy współudziale biegłego, złożono w Narodowym Banku Polskim w Inowrocławiu.

W toku przeprowadzonego w tej sprawie dochodzenia Marcysiak przyznał się, że biżuterię i kosztowności przywiózł z miejscowości Henrykowo, woj. wrocławskiego i zeznał jednocześnie, że część kosztowności sprzedał w Poznaniu za 250.000 zł.

Zapytany przez Władze Bezpieczeństwa, gdzie nabył te cenne przedmioty, Marcysiak oświadczył, iż wykopał je w ogrodzie przyległym do budynku, w którym zamieszkiwał w Henrykowie. Na pytanie urzędnika prowadzącego dochodzenie, skąd wiedział, że właśnie w tym miejscu był zakopany skarb, Marcysiak oświadczył, że miał sen, w którym jakaś tajemnicza postać wskazała mu to właśnie miejsce w ogrodzie.

Istnieje domniemanie, że aresztowany Marcysiak albo skradł te klejnoty nieznanej dotychczas osobie, albo przebywając w obozie koncentracyjnym, co było faktem, dowiedział się od któregoś ze współwięźniów o miejscu zakopania skarbu.

Sprawa będzie rozpatrywana w nadchodzący czwartek 12 bm. przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu. (D)

## Ze sportu

# Cracovia - Brda

Największą rewelacją sportową po wojnie na Pomorzu będzie mecz piłkarski między najstarszą i najpopularniejszą drużyną „Cracovią" i bydgoską „Brdą".

Jeśli sięgniemy do historii tego bodaj że najstarszego klubu piłkarskiego Polski jakim jest „Cracovia", to zobaczymy tam tak piękne wyczyny piłkarzy tego stowarzyszenia, jakimi nie może poszczycić się żaden inny klub polski.

Piękne to były czasy, wspaniali byli piłkarze „Cracovii", Wielu z tych najbardziej bohaterskich figuruje jedynie na marmurowej płycie poległych za Ojczyznę.

Szybko po wojnie „Cracovia" wyleczyła się z ran i jak zwykle dumnie reprezentuje sport grodu podwawelskiego. Jak i inne najlepsze drużyny piłkarskie Polski, toczy bój o wejście do Ligi państwowej.

A jeżeli chodzi o materiał, jakim dysponuje „Cracovia" to wystarczy przypomnieć, że jutro w Oslo, w meczu między reprezentacją Norwegii i Polski, w reprezentacji polskiej znajdują się dwaj słynni piłkarze „Cracovii": Parpan i Jabłoński I. Również warto wspomnieć, że w rozegranym ostatnio meczu towarzyskim z poznańską „Wartą", „Cracovia" zwyciężyła 4:1.

Tak więc wizyta „Cracovii" w Bydgoszczy będzie naprawdę wielką ucztą, nie tylko dla sportowców i miłośników sportu, ale i dla tych tysięcy widzów, którzy z wielkim zainteresowaniem i zadowoleniem przybywają na stadion by ujrzeć zawodników wysokiej klasy.

Mecz „Cracovia" — „Brda" odbędzie się na Stadionie Miejskim dn. 23 bm. (D)

# „Chojniczanka" piłkarskim mistrzem juniorów Pomorza

Obok bydgoskiej „Polonii", która zdobyła pierwsze miejsce w A kl. zajęli juniorzy „Chojniczanki" zaszczytne pierwsze miejsce zdobywając 23 punkty oraz stosunek bram 42:13.

Po raz pierwszy w historii sportu chojnickiego K.S. „Chojniczanka" zdobyła mistrzostwo Pomorza wyprzedzając tak silne ośrodki piłkarskie jak Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz i inne miasta Pomorza.

W dniu 15 lipca br. wyjeżdżają junj. „Chojniczanki" na obóz wyszkoleniowy do Świdnicy (Dolny Śląsk) na koszt Polskiego Związku Piłki Nożnej.

## Kurs instruktorski WF i PW w Bydgoszczy

Państwowy Urząd WF. i PW. organizuje skoszarowany instruktorski kurs WF. dla młodzieży męskiej w wieku od lat 16-tu w dwóch po sobie następujących turnusach od 1. do 30. lipca i od 1. sierpnia do 30 sierpnia br.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i informacji udziela ref. WF. Miejskiego Urzędu WF. i PW. Bydgoszcz, do dnia 15. bm.

## Zryw-Łódź mistrzem Polski w szczypiorniaku

W niedzielę odbyły się zawody szczypiorniaka żeńskiego w Łodzi między tamtejszym „Zrywem" i „Cracovią". Było to finałowe spotkanie o mistrzostwo Polski. Wysokie zwycięstwo 12:2 odniosły zawodniczki łódzkie, zdobywając tym samym tytuł mistrza Polski w szczypiorniaku. Wicemistrzem została drużyna „Cracovii". (D)

## *Podsłyszana rozmowa*

**(Autentyczne)**

W jednym z pierwszych rzędów teatru, jeszcze przed rozpoczęciem przedstawienia, rozbawione towarzystwo wesoło opowiada sobie wrażenia z cudownie spędzonego dnia niedzielnego.

— Przede wszystkim — uskarża się elegancko ubrana, pachnąca i upierścieniona pani — nie macie państwo pojęcia, ile zmartwień robi mi mój Kazio (mąż). Nic mu nie smakuje. Godzinami muszę wymyślać menu, a już wczoraj wieczorem to doprawdy miałam urwanie głowy z przygotowaniem suchego prowiantu na dzisiejszą wycieczkę. Ostatecznie zdecydowałam się na to co państwo widzieli — myślę, że nie było najgorsze.

— Ale skądże! Winko doskonałe, no i kanapki także. Poza tym ciasto — wyśmienite. Szkoda tylko, że nie było razowego chleba — strasznie lubię razowy chleb na wycieczce.

— Ktoby jadł razowy chleb? Nawet nie wypada. To dobre dla tych... (znaczące niedomówienie).

— Tylko pamiętaj Kaziu! Ostatni raz prowadziłeś auto po wypiciu koniaku. W przyszłości nie mam zamiaru skończyć tak pięknej wycieczki w szpitalu.

— Ja miałam dzisiaj wypadek. Gdzieś w krzakach podarłam swoje nylony — wtrąca druga pani — ale mam nadzieję, że szanowny mężulek coś na to poradzi.

— Jakoś się zrobi. Ostatecznie tak źle nie jest, abyś dla głupich paru tysięcy chodziła boso.

— Powiedźcie państwo — co robimy po teatrze? Nie można za wcześnie skończyć tak cudnego dnia. Możebyśmy się gdzieś wybrali. Dobrą kolację ja stawiam — wtrąca siedzący dotąd milcząco jegomość.

— Ja stawiam coś dobrego do popicia.

— A ja coś do przegryzienia.

— Zgoda. W takim razie wybieramy się do... (wymieniają lokal).

Po chwili szeptem:

— Słuchajcie. My tu sobie tak opowiadamy, a za nami zdaje się siedzi sędzia z Komisji Specjalnej. Nie daj Boże — usłyszy wszystko, to dopiero, będziemy mieli się z pyszna. Poprzewracają nam sklep do góry nogami. Jeszcze gotowi coś znaleźć.

Dłuższy czas przerwa w rozmowie, widać świetne humory troszeczkę przygasły. Po chwili dalej szeptem.

— Słuchajcie. Czy przyjdą do was, czy nie przyjdą i tak zmartwienie nic nie pomoże. Idziemy się bawić, a co będzie jutro — zobaczymy.

Owszem, zobaczycie — pomyślałem. — W każdym razie mam nadzieję, że projektowana na ten wieczór zabawa, jeśli nie będzie dla was jeszcze ostatnia, to napewno jedna z ostatnich. Postarają się o to ci, którzy wolą uczciwie zapracowany razowy chleb, od uczt w lokalach za zrabowane społeczeństwu pieniądze. (K)

## Kronika grudziądzka

○ **Rozdział chleba na karty zaopatrzenia.** W dniach od 9—14, bm. należy wydawać chleb na karty zaopatrzenia z m-ca czerwca br.: dla kat. I na kupon nr. 5—6 i 42—43 po 0,5 kg. na 1 kupon, dla kat. IR. na kupon nr. 3—4 po 0,5 kg. na 1 kupon i dla kat. „C" na kupon nr. 4 po 1 kg. na 1 kupon.